

ROK-C 2 Niedziela po Narodzeniu Pańskim

J 1, 1-5, 9-14

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego, którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

1Pan blisko jest, w Nim serca moc

W okresie Bożego Narodzenia czcimy prawdę, że Bóg sam przychodzi na świat w swoim Synu, Jezusie Chrystusie, aby być między nami. Chce być jednym z nas, w konkretnych wymiarach naszej rzeczywistości ziemskiej, zarówno w chwilach radosnych, jak i trudnych. Prorok Izajasz, który w swej proroczej wizji pisał o narodzeniu Syna Bożego, zwraca się słowami: *Naród kroczący w ciemnościach, ujrzał światłość wielką. Nad mieszkańcami kraju mroków zabłyśło światło.* Również w dzisiejszej Ewangelii jest mowa o świetle: *W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi.*

Bóg chce być obecny wśród ludu, żyjącego w różnych warunkach. Prorok dodaje: *Zazdrosna miłość Pana zastępów tego dokona.* „Zazdrosna” miłość o człowieka. Ciemności, o których pisze prorok Izajasz, spowijają również nasze współczesne życie. Czy trzeba je dziś szczegółowo wymieniać? Śmierć, cierpienia, wielkie zniszczenia w Iraku, Afganistanie, Czeczenii, na Bliskim Wschodzie. Widzimy te ciemności poza naszymi granicami. Ale czy nie brak ich i u nas? Tyle niesnasek, tyle nienawiści, korupcji, tylu bezdomnych, bezrobotnych, zrezygnowanych, cierpiących. Do tego - przybierający na sile strach o przyszłość i poczucie beznadziejności, pojawiające się u wielu ludzi. Jesteśmy bezsilni, a wielkie, wzniosłe zapowiedzi nie prowadzą do upragnionego, zbawczego celu.

Ewangelia, dziś czytana, mówi nam, że Syn Boży jest światłością ludzi. On sam powiedział o sobie: **Ja jestem światłością świata. Kto za Mną idzie, nie chodzi w ciemnościach.** On chce być z narodem, chce być z człowiekiem, otoczonym dzisiejszymi ciemnościami. Niezależnie od wieku, od czasów, Syn Boży - światłość świata przychodzi po to, by nam objaśniać drogi. On wciąż przypomina o tym, jakie są drogi godności ludzkiej, jakie drogi wiodą do autentycznego pokoju. Wskazuje drogi sprawiedliwości. Wszedł w świat jako bezbronne dziecko, narodzone nie w asyście możnowładców, ale w ubogiej stajni. Nie jest obecny w tym świecie przez siłę. Jednak swoją dobrocią, miłością, pokojem, sprawiedliwością burzy On plany dzisiejszych mocnych.

Boże Narodzenie to święto obecności Boga z nami. Jest Emmanuelem, Bogiem z nami. Jezus Chrystus, odchodząc z ziemi, pozostawił siebie pod eucharystycznymi postaciami. Zapewnia nas: **A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.** Jest z nami w ciemnościach współczesnego świata. Mówi do każdego z nas: *Jestem z tobą od chwili, gdy stałeś się moim dzieckiem. Jestem z tobą, gdy pielgrzymujesz po tej ziemi. Jestem z tobą, gdy ogarnięty jesteś radością. Jestem z tobą, gdy jesteś przygnębiony. Jestem z tobą, gdy przygniata cię ciężar krzyża. Jestem z tobą, gdy przeżywasz kryzys w swojej wierze. Jestem z tobą, gdy zbliżać się będzie twoje odejście z tego świata. Chcę, byś i ty był ze Mną w pełni zjednoczony. Chcę, byś korzystał z Mojej bliskości eucharystycznej. Przyszedłem na świat, by być blisko ciebie.*

Korzystajmy z tej eucharystycznej obecności na różnych drogach naszego życia, także wtedy, gdy ogarniają nas ciemności tego świata. Niech bliskie nam będą słowa refrenu: **Pan blisko jest, w Nim serca moc.**